

Kozyriew, Aleksandr

Wkład polskich badaczy w rozwój górnictwa na południowym Uralu

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 11/1-2, 89-92

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



WKŁAD POLSKICH BADACZY W ROZWÓJ GÓRNICTWA NA POŁUDNIOWYM URALU *

Dwaj polscy badacze, mało znani szerszemu ogółowi naukowców, dokonali znacznego wkładu w rozwój górnictwa na południowym Uralu.

19 sierpnia 1832 r.¹, prowadząc poszukiwania w myśl polecenia pełniącego obowiązki kierownika Złatoustowskich Zakładów Górniczych P. P. Anosowa **, praktykant górnictwa I. I. Riedikorcew odkrył w odległości 27 wiorst od Czelabińska, w pobliżu wsi Iljanych, duże pokłady węgla. Następnie Riedikorcew założył pierwszą sztolnię i 7 szybków o głębokości 3—12 arszynów². Przewidując znaczenie odkrycia dla rozwoju przemysłu południowego Uralu, Anosow zarządził wysłanie tam 15 września tegoż roku urzędnika IV stopnia, Polaka Wąsikiewicza³ — zatrudnionego przedtem „przy lampach górniczych“ w Dąbrowie *** — w celu dokładnego zbadania pokładów. W ciągu miesiąca Wąsikiewicz dokładnie przebadał i opisał geologię zalegania pokładów, ich grubość i rozpościeranie się; założył nowe szybiki i sporządził plan miejscowości z naniesieniem szybków oraz przekrojów geologicznych.

Dla bardziej ścisłego określenia pokładów i zapasów węgla Wąsikiewicz zaproponował odwiercenie w trzech miejscach szybów znacznej głębokości. „Użycie świdra — pisał on — jest środkiem jedynym, trzeba jednak zaopatrzyć się w niezbędne części, i to w takiej liczbie, by w razie konieczności można było przeprowadzać wiercenia w trzech miejscach“⁴.

Po przedstawieniu Anosowowi dokładnego raportu Wąsikiewicz otrzymał kolejne polecenie: przeprowadzenia z czelabińskim węglem do-

* Nadesłany z Czelabińska przez znanego już czytelnikom „Kwartalnika“ autora (por. w nrze 2/1961 jego artykuł o *Udziale Polaków w budowie kolei żelaznych południowego Uralu i kolei Zachodniosyberyjskiej*) tłumaczył Wiktor Olszewski (Przypis redakcji).

¹ Wszystkie daty podane są według starego stylu.

** Paweł Anosow (1797—1851), znakomity metalurg i metaloznawca, pracował przez około 30 lat w poństwowych przedsiębiorstwach w Złatouście. (Przypis redakcji).

² Wiorsta = 1066,8 m, arszyn = 71,12 cm.

³ W transkrypcji rosyjskiej nazwisko brzmi: Wansikiewicz, użyte polskie brzmienie jest domniemane. Żadnych danych ani o jego pochodzeniu, ani o jego wykształceniu w archiwach ZSRR nie odnaleziono. Nie jest też wiadome, w jaki sposób Wąsikiewicz znalazł się na Uralu. Nie ustalono również jego imienia.

*** Prawdopodobnie Wąsikiewicz, pracujący na Uralu, jest identyczny z Janem Wąsikiewiczem, który — jak podaje J. Ziemia w książce *Dąbrowska „Szttygarka“*. Katowice 1958 — był uczniem Szkoły Akademiczno-Górnicznej w Kielcach, a potem pracował na stanowisku inspektora w Suchedniowie. Za podanie tej informacji redakcja dziękuje dr A. Zeleńskiej-Chełkowskiej. (Przypis redakcji).

⁴ Wąsikiewicz pisał raporty po polsku, jednakże oryginały ich nie zostały zachowane. Tłumaczenie znajduje się w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum ZSRR w Leningradzie (CGIAL), fond 37, opis II, dzieło 284, karty 7—16 verso.

świadczeń dla określenia jego przydatności przy kuciu szabel, wyrabianych w Zakładach Złatoustowskich.

W raporcie z 22 października 1832 r. Wąsikiewicz pisał: „Mam zaszczyt zameldować Głównemu Zarządowi Zakładów Złatoustowskich, że po przeprowadzeniu doświadczeń z węglem dla ustalenia jego przydatności do kucia szabel zostało stwierdzone, że węglem dobytym z odkrywki można tylko rozgrzać żelazo, natomiast nie można dokonać jego zgrzania ze stałą, a to dlatego, że węgiel ten jest bardzo lekki, zwietrzały, częściowo zawiera domieszkę wapna, nie posiada natomiast tego elementu, który powinien palić się w rzeczywistości wysokojakościowym węglu, tj. brenntorfu. Zgrzewanie żelaza ze stałą dokonuje się dobrze przy użyciu węgla zalegającego głęboko. Stal rozgrzewa się do tego stopnia, że można z niej odkuwać wszystko, ponieważ węgiel ten jest bez porównania ściślejszy od węgla leżącego na powierzchni i zawiera pewną ilość tego elementu, który powinien być w prawdziwym węglu kamiennym. Uważam za obowiązek dodać, że wyprazoni węgiel głębinowy przewyższa wartością węgiel surowy“⁵.

Doceniając znaczenie wykrytego węgla, naczelny dyrektor zakładów górniczych Uralu, generał porucznik Diterichs we wniosku do ministra finansów z 15 XII 1832 o wynagrodzeniu Riedikorcewa prosi o „pозwoleńie wydania z zakładowych funduszy jednorazowego wynagrodzenia w wysokości 500 rubli urzędnikowi polskiemu Wąsikiewiczowi, który przeprowadzał doświadczenia z węglem kamiennym i który dokładnie opisał ich wyniki“⁶.

*

Wiele zdziałał w zakresie poznania ilmeńskich minerałów Konstanty Szyszkowski, syn Andrzeja. Urodzony w 1834 r. w rodzinie szlacheckiej, w powiecie kalwaryjskim guberni augustowskiej, Szyszkowski odbył studia wyższe. Za udział w powstaniu 1863 r. został on zesłany na Sybir do guberni tomskiej. Po upływie terminu zesłania osiedlił się on na południowym Uralu w Koczkarze (obecnie — miasto Płast), gdzie posiadał własne niewielkie tereny złotodajne. W 1882 r. przeprowadził się do miasta Miass, gdzie mieszkał pod nadzorem policji aż do śmierci, tj. do 21 stycznia 1907 r.⁷

Szyszkowski doksztalał się w zakresie geologii i mineralogii, studiując literaturę fachową i będąc w kontakcie ze znanymi geologami, jak np. z A. I. Karpińskim i P. K. Aleksitem. Stopniowo Szyszkowski stał się znakomitym znawcą i miłośnikiem uralskich minerałów, a w obrębie Uralu Góry Ilmeńskie — jak twierdził A. E. Fersman — były naturalnym muzeum mineralogii. Służyły one aktywnej naturze Szyszkowskiego jako szerokie pole działalności.

Kolekcjonując minerały i skały interesujące muzea, Szyszkowski sam lub za pośrednictwem znanych przedsiębiorców Łobaczowych, z którymi współpracował 15 lat, nie tylko dostarczał zbiory minerałów muzeum rosyjskim, ale wysyłał je również za granicę: do Berlina, Mona-

⁵ Tamże, karty 5—6.

⁶ Tamże, karty 2—3.

⁷ Por. życiorys Szyszkowskiego napisany przez Szataginowa, znajdujący się w Muzeum Krajoznawczym w Miassie. Tamże znajduje się paszport Szyszkowskiego, ofiarowany przez mieszkającą w Miassie jego córkę — A. Mali. Nie posiada ona innych dokumentów po ojcu i nie udało się ustalić m. in., kiedy i w jakiej uczelni Szyszkowski studiował.

chium, Hamburga, Wiednia, Londynu, Paryża, Nowego Jorku. W ten sposób najlepsze okazy uralskich minerałów trafiły do muzeów całego świata.

Cały dochód ze sprzedaży Szyszkowski obracał na dalsze zakupy minerałów, na poszukiwania geologiczne i urządzenie nowych kopalń. Kopalnie te oczyścił on i przygotował do przeglądu przez członków VII Międzynarodowego Kongresu Geologicznego, którzy odwiedzili Góry Ilmeńskie w 1897 r.

Imię Szyszkowskiego i dzisiaj jeszcze nosi 5 jego ongiś kopalń w miaskim rezerwacie. Zachowała się też praca Szyszkowskiego opisująca pokłady szpatu polnego i eleolitu zalegające na południowym stoku Gór Ilmeńskich, napisana na polecenie zlatoustowskiego okręgu górniczego. Znany jest również jego artykuł o przedhistorycznych zabytkach południowego Uralu⁸. Szyszkowski występuje tu jako archeolog-amator, który wykrył w 1883 r. stanowisko człowieka epoki neolitu na brzegu jeziora Kysy-Kul. Inne jego liczne rękopisy spaliły się podczas wielkiego pożaru Miassa w 1911 r.

Za prace geologiczne i archeologiczne Szyszkowski został odznaczony srebrnym medalem na zorganizowanej przez Uralskie Towarzystwo Miłośników Przyrodoznawstwa w Jekatierinburgu (obecnie — Swierdłowski) Syberyjsko-Uralskiej Naukowo-Przemysłowej Wystawie. Był on członkiem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego, Petersburskiego Towarzystwa Mineralogicznego, Uralskiego Towarzystwa Miłośników Przyrodoznawstwa oraz członkiem VII Międzynarodowego Kongresu Geologicznego. Po śmierci K. Szyszkowskiego jego bogate geologiczne zbiory minerałów zostały przekazane gabinetowi mineralogicznemu Uniwersytetu Moskiewskiego.

ВКЛАД ПОЛЬСКИХ УЧЕНЫХ В РАЗВИТИЕ ГОРНОГО ДЕЛА НА ЮЖНОМ УРАЛЕ

В статье освещается деятельность двух польских исследователей мало известных широкому кругу ученых.

Первый из них — Вонсикевич (имя не известно) служил чиновником на Златоустовском заводе. В 1832 году по поручению управления этого завода он исследовал залежи бурого угля, открытые в том же году в 27 верстах от Челябинска, а затем произвел опыты над челябинским углем с целью определения его пригодности для отковки сабель, изготовляемых на Златоустовском заводе. Вонсикевич точно выполнил порученные ему задачи, о чем можно узнать из сохранившегося русского перевода его рапорта, который он составил на польском языке.

Второй польский исследователь — Константы Шишковски, сосланный за участие в польском восстании 1863 года в Сибирь, специализировался в геологии и минералогии. По окончании срока ссылки он поселился на Южном Урале, где общался с видными геологами. Шишковски был большим знатоком и любителем уральских минералов, он собирал их и поставлял минералогические коллекции не только музеям, но и за границу. Он написал много небольших специализированных работ, из которых сохранились всего две. Шишковски был членом ряда научных обществ.

⁸ *Zamietki o doistorycznych driewnościach w Jużnom Urale*. „Zapiski Uralского Общества Любителей Земли и Родины”, 1834, т. 4, ss. 188—190.

ON THE CONTRIBUTION OF POLISH SCIENTISTS TO THE ADVANCE
OF MINING IN THE SOUTHERN URALS

The paper deals with the activities of two Polish researchers, little known to scientists at large:

1. Wąsikiewicz (whose first name is unknown), clerk at the Zlatoust Mining and Metallurgical Works, explored in 1832 on the instructions of the management of those Works the large coal deposits having been discovered this very year at a distance of 27 versts from Chelabinsk, and subsequently made experiments in order to ascertain if the Chelabinsk coals were fit for forging sabres manufactured at the Zlatoust Works. Wąsikiewicz carried out the above instructions with exactitude, the evidence of which are the conserved Russian translations of reports submitted by him in Polish.

2. Konstanty Szyszkowski, deported to Siberia in 1863, specialized in geology and mineralogy. When living, after the deportation, in the Southern Urals, he got in touch with many well-known geologists. Being expert in the matter of Ural minerals, he collected and delivered them to many Russian and foreign museums. Szyszkowski wrote a great deal of small specialized works, only two of which have been preserved. He was, moreover, member of several scientific societies.